

Akceptacja kluczem do zmiany. Streetworking w Kamiliańskiej Misji Pomocy Społecznej

Agnieszka Cieplak, Julia Wygnańska

Warszawa, grudzień 2012

Opracowanie powstało w ramach projektu „Streetworker – człowiek zaufania” realizowanego przez Kamiliańską Misję Pomocy Społecznej w drugiej połowie 2012 roku dzięki dofinansowaniu uzyskanemu w konkursie Wojewody Mazowieckiego dla organizacji pozarządowych.

Spis treści:

Notki o autorkach.....	3
Rozdział I. Mieszkańcy przestrzeni publicznej w systemie pomocy ludziom bezdomnym	4
Rozdział II. Program streetworkingu w KMPS.....	7
Rozdział III. Taktyka „nie marnowania informacji” i polityka społeczna.....	10
Baza danych biwm dla KMPS	10
Badanie kosztów przebywania w przestrzeni publicznej	11
Rozdział IV. Podopieczni streetworkerów KMPS.....	13
Charakterystyka osób objętych streetworkingiem	14
Pochodzenie geograficzne.....	15
Podejścia do zamieszkania w Pensjonacie Socjalnym „św. Łazarz”	16
Obecność instytucji w życiu ludzi mieszkających w przestrzeni publicznej ..	17
Obecność instytucji w życiu mieszkańców przestrzeni publicznej	18
V. Podsumowanie	22
VI. Rekomendacje	23
Bibliografia.....	25
Załączniki	26
Załącznik 1. Tabela wyników.....	26
Załącznik 2. Scenariusz wywiadu	32

Notki o autorkach

Agnieszka Cieplak ur. 1986. Jest pracownikiem socjalnym Pensjonatu Socjalnego „św. Łazarz” Kamiliańskiej Misji Pomocy Społecznej. Od 2011r jako streetworkerka zajmuje się pracą z osobami bezdomnymi przebywającymi w przestrzeni publicznej. W latach 2011–12 koordynowała Program Streetworkingu KMPS. Obecnie wspiera beneficjentów nowego programu Misji „Mieszkania treningowe”. Studiowała pedagogikę oraz pedagogikę specjalną na Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Pracę magisterską obroniła na Uniwersytecie Warszawskim.

Julia Wygnańska ur. 1975. Prowadząc badania naukowe wyznaje zasadę, iż nie powinny być one jedynie sztuką dla sztuki – powinny służyć projektowaniu polityki społecznej. Od wielu lat wzmacnia fachową wiedzę trzeci sektor prezentując światowe dobre praktyki i inicjując nowatorskie programy wspierające osoby doświadczające wykluczenia mieszkaniowego. Członkini Międzynarodowej Sieci Doradców Europejskiego Obserwatorium Bezdomności FEANTSA, Doradca naukowy Warszawskiej Rady Opiekuńczej dla Bezdomnych – Komisji Dialogu Społecznego ds. Bezdomności m.st. Warszawa. Od 2006 roku prowadzi polską Stronę o Badaniach Bezdomności i Wykluczenia Mieszkaniowego www.bezdomnosc.edu.pl. Obecnie współpracuje z Kamiliańską Misją Pomocy Społecznej jako specjalista ds. badań.

Rozdział I. Mieszkańcy przestrzeni publicznej w systemie pomocy ludziom bezdomnym

Warszawskie organizacje pozarządowe udzielające pomocy z tytułu bezdomności, także samorządowe ośrodki pomocy społecznej i służby utrzymujące porządek publiczny min. policja i straż miejska oraz instytucje opieki zdrowotnej od lat sygnalizują pojawianie się wśród osób, którym udzielają wsparcia ludzi na stałe mieszkających w pustostanach, na działkach, na klatkach, w kanałach, na dworcach i innych miejscach publicznych nie przeznaczonych wprost do mieszkania. Według danych z „Wolskiego pilotażu” 23% pacjentów specjalistycznej poradni zdrowia Stowarzyszenia Lekarzy Nadziei jako miejsce przebywania zadeklarowało przestrzeń publiczną lub lokum niekonwencjonalne typu działka i altanka śmietnikowa (Wygnańska, 2011). Warszawska Straż Miejska podczas pierwszego ataku mrozu na przełomie listopada i grudnia 2010 roku w ciągu 10 dni odnotowała blisko sześćset interwencji wobec osób bezdomnych przebywających stale w przestrzeni publicznej.

Dzieje się tak pomimo faktu, iż w mieście funkcjonują liczne placówki „dla bezdomnych” o zróżnicowanym charakterze: są to ogrzewalnie, noclegownie w tym jedna niskoprogowa czyli przyjmująca bez stawiania warunków wstępnych, schroniska i schroniska specjalistyczne dla chorych. Nawet zimą tzw. poniedziałkowe raporty tworzone na podstawie informacji o dostępności miejsc noclegowych przesyłanych z placówek do Biura Polityki i Projektów Społecznych wykazują wolne łóżka¹.

Dotychczasowe relacje i badania (min. Kaźmierczak 2005, Mostowska 2009) wskazywały, iż ludzie przebywający w przestrzeni publicznej w Warszawie to grupa złożona z osób uzależnionych od alkoholu i uznająca samowystarczalność w zaspakajaniu swoich potrzeb za wymuszoną oczywistość. Według Kaźmierczak, która badała zbieraczy złomu z Ursynowa, nie są to ludzie o roszczeniowej postawie wobec systemu pomocy – wiedzą, że jako pijący nie mogą liczyć na instytucje. Mostowska obserwowała klientów skupów złomu, wśród których bezdomnych było sporo.

Poza wskazanymi badaniami o charakterze raczej jakościowym niż ilościowym populacja ludzi stale mieszkających w przestrzeni publicznej w Warszawie nie była nigdy przedmiotem całościowych badań, dzięki którym zyskalibyśmy pełną wiedzę o jej skali, cechach, potrzebach i wewnętrznej dynamice. Być może z tego powodu wiedza na jej temat powstaje w oparciu o wrywkowe przekonania budowane na podstawie pojedynczych obserwacji interesariuszy, mających do czynienia z tą grupą z racji wykonywanych obowiązków zawodowych. Należą do nich pracownicy socjalni i kierownicy placówek prowadzonych przez organizacje pozarządowe, pracownicy socjalni ośrodków pomocy społecznej, strażnicy miejscy, policjanci, także osoby odpowiedzialne za kształtowanie polityki społecznej wobec bezdomności w mieście. W dyskusjach pojawia się kilka kluczowych haseł, na których jak się wydaje oparte są powszechne przekonania na temat ludzi mieszkających w przestrzeni publicznej.

¹ Szczegółowe dane dostępne w Biurze Projektów i Polityki Społecznej.

Pierwsze z nich to „bezdumność z wyboru”. Tok rozumowania jest bardzo prosty: skoro w placówkach są wolne miejsca, to przebywanie na ulicy jest życiowym wyborem, do którego każdy człowiek ma prawo. Podobnie za wybór uchodzi pozbycie się aktywnego uzależnienia od alkoholu: są miejsca zarówno na oddziałach detoksykacyjnych jak i w placówkach prowadzących terapię zamkniętą, można z nich skorzystać a nie robienie tego musi być podyktowane wyborem. Współgra to ze stereotypem, na którego występowanie w Polsce wskazują specjaliści terapii uzależnień, określanym „mitem silnej woli – jakby człowiek chciał to by nie pił”². Trzecie hasło to „rokowanie bądź nie rokowanie na wyjście z bezdumności”, za pomocą którego klasyfikuje się osoby do uzyskania określonego rodzaju pomocy np. wychowanek domu dziecka z czasów PRL obecnie w średnim wieku (50–60lat) aktywnie pijący alkoholik utrzymujący się z zasiłku stałego i zbieraniu złomu raczej „nie rokuje”, zatem nie warto proponować mu miejsca w schronisku.

Przekonania te zostały przedstawione w nieco przerysowanej i najbardziej skrajnej z występujących wersji, wydaje się jednak, że odnoszenie ich wszystkich na raz nawet w lżejszych odcieniach, ale do tej samej grupy ludzi – przebywających w przestrzeni publicznej i miejscach niekonwencjonalnych – stawia ją w bardzo trudnej i dość unikalnej sytuacji w systemie pomocy. Właściwie legitymizują one nie udzielanie pomocy lub udzielanie pomocy minimalnej. Pozwalają na „umywanie rąk”. Nie bierze się pod uwagę żadnych form wsparcia mieszkaniowego wykraczających poza obecnie funkcjonujące w mieście, tymczasem to właśnie niedostosowanie tych ostatnich do potrzeb i możliwości ludzi z przestrzeni publicznej może być przyczyną nie korzystania z nich.

Do takiego wniosku doszli min. Kuhn i Culhane (1998), którzy analizując schematy wieloletniego korzystania z pomocy z tytułu bezdumności w Filadelfii i Nowym Jorku wykazali, iż wśród ludzi korzystających ze wsparcia tradycyjnych noclegowni, schronisk i mieszkań wspieranych, około 10% robi to chronicznie przenosząc się z jednej placówki do drugiej dzieląc to okresowym pomieszkowaniem u znajomych i na ulicy. Kuhn i Culhane wykazali także, że koszt udzielenia pomocy tej grupie stanowi połowę kosztów całego systemu wsparcia, nie przynosząc oczekiwanych efektów w postaci usamodzielnienia. Badanie obaliło stereotypy i dało impuls do wypracowania i wdrożenia alternatywnej usługi mieszkaniowej o nazwie „Najpierw mieszkanie”.

W programach „Najpierw mieszkanie”, zakłada się, że ludzie o określonej historii życia często spotykanej wśród „wybierających picie” wieloletnich mieszkańców śmietnikowych altanek i pustostanów, mogą efektywnie dążyć i osiągać trwałą mieszkaniową samodzielność jedynie uzyskując poczucie bezpieczeństwa i stabilności sytuacji mieszkaniowej. Program polega na zapewnieniu człowiekowi mieszkania, bez stawiania w początkowym okresie żadnych warunków wstępnych (np. zakazu picia, konieczności posiadania pracy, regulowania opłat, wracania na określoną godzinę do domu, itd.) oraz umożliwieniu korzystania ze specjalistycznego wsparcia głównie o charakterze terapeutycznym i psychiatrycznym (określona liczba spotkań z członkami zespołu wspierającego w miesiącu to jedyny warunek uczestnictwa w programie). Okazuje się, że po dwóch latach od 60% do 80% „nie rokujących” najemców usamodzielnia się, nie wraca na

² O mitach dotyczących alkoholizmu pisała obszernie Ewa Woydyłło min. w publikacji pt. „Rak Duszy” Wydawnictwo Literackie, Warszawa, 2011

ulicę i jest w stanie samodzielnie utrzymać mieszkanie, lub wynająć nowe w oparciu o swoje możliwości³. Program przyczynia się do diametralnej zmiany w ich życiu.

W kontekście przywołanych wcześniej stereotypów dotyczących ludzi mieszkających w przestrzeni publicznej w Warszawie, do których dochodzi przekonanie o ogólnie trudnej sytuacji mieszkaniowej w kraju, idea „najpierw mieszkanie” uchodzi w kraju za raczej dość kosmiczną. Ciężko jest przekonać do niej interesariuszy odwołując się do argumentów związanych ze szkodliwością szufladkowania, przyznawania pomocy społecznej według kryterium zasługi (jest na działkach z własnej winy) czy chęci do współpracy z pracownikiem socjalnym określonej poziomu zgody na wykonywanie działań przez niego narzuconych.

W 2012 roku Kamiliańska Misja Pomocy Społecznej nie zgadzając się z takimi stereotypami, wychodząc z założenia, że nikt nie jest stracony i każdemu trzeba dać szansę na miarę jego aktualnych możliwości, postanowiła przyrzeć się bliżej sytuacji ludzi mieszkających na stałe w przestrzeni publicznej. Misja od początku 2011 roku prowadziła program streetworkingu, w ramach którego pracownik socjalny docierał do miejsc niemieszkalnych w trzech warszawskich dzielnicach utrzymując regularny kontakt z osobami tam przebywającymi. Obserwacje wskazywały, iż ludzie ci choć zdecydowanie odmawiają skorzystania z pomocy schronisk i noclegowni są podmiotem działania wielu innych instytucji min. straży miejskiej i policji, sądów, szpitali, pogotowia ratunkowego oraz pracowników socjalnych.

Czerpiąc inspirację z badań kosztów zaniechania w bezdomności prowadzonych min. w Stanach Zjednoczonych np. przez Massachusetts Housing and Shelter Alliance⁴, Misja podjęła próbę przeprowadzenia podobnego badania w Warszawie. Dążyliśmy do zidentyfikowania instytucji oraz wyceny ponoszonych przez nie kosztów związanych z interwencjami czy działalnością wobec ludzi przebywających w miejscach niemieszkalnych. Pierwotnym celem było pokazanie kosztów ponoszonych przez instytucje w wymiarze indywidualnym (wycena pomocy świadczona jednej osobie w konkretnej sytuacji). Nie udało się tego w pełni zrealizować – o czym piszemy dalej – ostatecznie badanie dotyczyło natężenia obecności instytucji i form pomocy w życiu wybranych osób stale mieszkających w przestrzeni publicznej.

W pierwszym rozdziale opisujemy program streetworkingu prowadzony przez Kamiliańską Misję Pomocy Społecznej. W drugim staramy się wyjaśnić bezpośredni związek między prowadzeniem tej działalności, a badaniami których metodologię opisujemy w rozdziale III. Misja nie jest instytucją badawczą – jest powołana do bezpośredniej pracy na rzecz ludzi w skrajnie trudnej sytuacji mieszkaniowej. Badanie jest wynikiem świadomego wprowadzania w życie Strategii Rzecznictwa opartej o filary wiedzy, współpracy i przejrzystości⁵, poprzez którą Misja stara się oddziaływać na politykę społeczną wobec zjawiska bezdomności i wykluczenia mieszkaniowego. Rozdział IV opisuje grupę ludzi mieszkających w przestrzeni

³ Więcej o badaniach ewaluacyjnych programów opartych o ideę „Najpierw mieszkanie” (and. Housing First) na http://www.pathwaystohousing.org/content/research_library

⁴ Massachusetts Housing and Shelter Alliance (2012) „Home and Healthy for Good. A Solution Driven Model”, Boston, <http://www.mhsa.net/matriarch/documents/June%202012%20HHG%20report.pdf>, dostęp: grudzień 2012

⁵ Więcej na <http://www.misja.com.pl/polityka-spoeczna/>

publicznej - 138 podopiecznych programu streetworkingu KMPS w tym respondentów badania obecności instytucji. W dwóch ostatnich rozdziałach podsumowujemy wnioski z badań i formułujemy pewne rekomendacje.

Rozdział II. Program streetworkingu w KMPS

Streetworking jest szczególnym rodzajem pracy socjalnej, który polega na docieraniu i udzielaniu rzetelnej informacji osobom bezdomnym przebywającym w przestrzeni publicznej na temat możliwych form wsparcia instytucjonalnego: „Streetworker pracuje na zasadach, w tempie i oparciu o plan, który zaakceptowała osoba bezdomna. Nie uzależnia udzielenia pomocy od spełnienia warunków wstępnych, stara się być cierpliwy, bezstronny, nie krytykujący. Do problemu spotkanej osoby podchodzi indywidualnie starając się nieść adekwatną pomoc” (Dębski, Michalska, 2012).

W pracy streetworkera bardzo ważne jest nawiązanie relacji i zdobycie zaufania. Jest to często długotrwały proces. Osoby bezdomne są nieufne, na początku współpracy nie wiedzą czego mogą się spodziewać od streetworkera. W późniejszych rozmowach mówią o tym, że wiele razy ktoś nadużył ich zaufania i nie wierzą, że coś dobrego może im się jeszcze przytrafić.

Streetworkerzy pracowali metodą dwuosobowych patroli w miejscach zidentyfikowanych jako niemieszkalne ale zasiedlone przez ludzi. Patrole składały się z pracownika socjalnego oraz wspierająco podopiecznych KMPS z doświadczeniem mieszkania w przestrzeni publicznej (nawiązanie pierwszego kontaktu itd.). W drugiej połowie 2012 roku do patroli dołączył wolontariusz, który pierwotnie zajmował się filmowym dokumentowaniem spotykanych sytuacji⁶, z czasem zaczął uczestniczyć w patrolach jako streetworker. Osoby objęte streetworkingiem informowane były o godzinach w jakich mogą się spodziewać wizyty, co okazało się bardzo ważne, ponieważ od chwili przełamania bariery zaufania wizyty stały się bardzo oczekiwane. Przekazywano im również informację o godzinach i miejscach, w których możliwe jest spotkanie ze streetworkerem wraz z numerem jego telefonu i adresem miejsca pracy, tak aby w każdej chwili mogli się skontaktować.

Program działał od stycznia 2011 roku do grudnia 2012 na terenie trzech warszawskich dzielnic: Ursusa, Włoch i Ochoty. KMPS współpracowała z lokalną Strażą Miejską, policją oraz ośrodkiem pomocy społecznej. Realizowano wspólne patrole oraz wymieniano się informacjami o miejscach pobytu - co było szczególnie istotne na początku programu. Streetworker po otrzymaniu adresów odwiedzał kolejno wskazane miejsca próbując spotkać a następnie nawiązać kontakt z ich mieszkańcami. Z czasem gdy nabrali oni zaufania, sami wskazywali kolejne miejsca przebywania innych potrzebujących osób. Niektórzy do streetworkera zgłosili się sami z prośbą o odwiedzenie ich w miejscu zamieszkania. Jeżdżąc samochodem streetworkerzy zatrzymywali się przy budynkach, których wygląd wskazywał na możliwość przebywania w nim osoby bezdomnej.

Program finansowany był w czterech półrocznych cyklach: w pierwszej połowie 2011 i 2012 roku ze środków własnych Misji co oznaczało, iż streetworkerka

⁶ <http://bezdumni.org/>

wykonywała to zadanie dodatkowo wywiązując się równocześnie ze swoich podstawowych obowiązków pracownika socjalnego Pensjonatu Socjalnego „św. Łazarz”. W drugiej połowie 2011 i 2012 roku program realizowany był w ramach dofinansowania uzyskanego w konkursach Wojewody Mazowieckiego dla organizacji pozarządowych. W Warszawie nie było żadnej możliwości uzyskania ciągłego finansowania na tego rodzaju działalność. Dlatego w 2013 roku program został zawieszony z powodów finansowych, jednak pracownik socjalny pełniący rolę streetworkera w miarę możliwości czasowych, nadal odwiedza zidentyfikowane w latach 2011–2012 miejsca niemieszkalne i przebywające tam osoby. Wznowienie programu jest planowane w 2014 roku w ramach umowy wieloletniej zawartej z Miastem Stołecznym Warszawa lub wcześniej, jeśli możliwe będzie uzyskanie środków na tę działalność.

Od grudnia 2011 roku program został objęty wewnętrznym systemem gromadzenia informacji o osobach korzystających z pomocy z tytułu bezdomności opartym o elektroniczną bazę danych BIWM, o której piszemy bardziej szczegółowo w kolejnych rozdziałach. Już teraz jednak opisując program streetworkingu KMPS odwołujemy się do danych zgromadzonych w bazie – jej prowadzenie wpłynęło na systematyzację programu. Pozwoliło min. na wyodrębnienie i uporządkowanie typów działań czy też zdarzeń mających miejsce w pracy streetworkerów. Do podstawowych elementów pracy streetworkerów należało:

- **‘Objęcie osoby stałym streetworkingiem’** oznacza dzień, w którym po raz pierwszy spotkaliśmy osobę bezdomną przebywającą w przestrzeni publicznej i postanowiliśmy objąć ją stałym działaniem w postaci regularnych wizyt w miejscu jej przebywania.
- **‘Kontakt w miejscu pobytu’** oznacza wizytę streetworkerów w miejscu przebywania, podczas której mieszkaniem był na miejscu.
- **‘Wizyta w miejscu pobytu – brak mieszkańca’** oznacza, że podczas patrolu odwiedziliśmy miejsce przebywania danej osoby ale jej nie zastaliśmy.
- **‘Zakończenie streetworkingu’** oznacza koniec współpracy z osobą bezdomną w ramach programu streetworkingu co może wynikać z kilku powodów min. przeniesienia się do schroniska, podjęcia pracy z kwaterą, powrotu do rodziny, lub z powodu zgonu czy długotrwałej utraty kontaktu z osobą.
- **‘Przekazanie pomocy żywnościowej’** to przekazanie paczki, składającej się z podstawowych artykułów spożywczych. Paczki zazwyczaj wydawane są w schronisku, służyć mają jako zachęta po przyjscia do schroniska, choćby po to aby przy okazji zobaczyć jak wygląda.
- **‘Spotkanie w Pensjonacie’** oznacza wizytę osoby w schronisku KMPS, odbywaną w różnych celach np. przyjęcia do Pensjonatu, rozmowy ze streetworkerem lub innym specjalistą zatrudnionym w Pensjonacie min. doradcą zawodowym i psychologiem, skorzystaniem z łazienki, uzyskaniem odzieży, zjedzeniem obiadu itd.
- **‘Asystowanie osobie w jej działaniu/wydarzeniu’** oznacza uczestnictwo streetworkera w wydarzeniu z życia podopiecznego np. wizyta u lekarza, pogrzeb członka rodziny, wizyta w urzędzie pracy itd.

- **'Rozmowa telefoniczna'** – Streetworker posiada telefon komórkowy, którego numer udostępnia osobom przebywającym w przestrzeni publicznej, dzięki temu, jeśli zachodzi taka potrzeba osoby bezdomne mogą kontaktować się ze streetworkerm w celu przekazania jakichś informacji, czy umówienia się na spotkanie.
- **'Kontakt streetworkera z instytucją w sprawie osoby'** oznacza działania streetworkera w ramach których próbuje on za zgodą czy na prośbę podopiecznego uzyskać informacje ważne dla jego sytuacji od jakiejś instytucji, np. status zameldowania, zatrudnienia itd. Odbywa się telefonicznie, listownie lub w bezpośrednim kontakcie.
- **'Inny rodzaj zdarzenia'** to wszelkie zdarzenia, których nie potrafimy sklasyfikować inaczej.

Streetworkerzy w swojej pracy zidentyfikowali kilka powtarzających się problemów:

- Nieobecność osób w miejscu ich pobytu podczas patroli. Wielokrotnie podczas kilku kolejnych wizyt nie udawało nam się spotkać z osobą do której przyjeżdżaliśmy.
- Brak możliwości wyrobienia dowodu osobistego – dotyczy to osób, które ostatni meldunek mają po za granicami m.st. Warszawy. Złożenie wniosku o dowód jest możliwe jeśli posiadają czasowy meldunek na terenie miasta Warszawy. W przeciwnym razie muszą udać się do miejsca ostatniego zameldowania wniosek złożyć tam. Zazwyczaj nie mają na to pieniędzy.
- Częste pozostawanie pod wpływem alkoholu, utrudniające kontakt, ludzie często nie pamiętają pewnych faktów dotyczących ich sytuacji życiowej, ani umówionych terminów spotkań itd.
- Umieszczanie osób bezdomnych w schroniskach. Kiedy uda nam się przekonać osobę do podjęcia wysiłku na rzecz zmiany życia i przeniesienia się do schroniska, okazuje się że nie mamy jej gdzie umieścić. Streetworker KMPS jest w komfortowej sytuacji, ponieważ ma za sobą zaplecze Pensjonatu Socjalnego „św. Łazarz” choć i tu niestety nie zawsze jest możliwość umieszczenia osoby z powodu braku wolnych miejsc.
- Brak schronisk dla rodzin. W przestrzeni publicznej zamieszkuje dużo par w związkach nieformalnych. Przeniesienie się do schroniska oznacza rozdzielenie się lub udawanie, że się nie znają.
- Dostęp do pomocy medycznej – osoby przebywające w przestrzeni publicznej w większości nie są ubezpieczone. Mogą jedynie korzystać z Lekarzy Nadziei i interwencyjnej ratującej życie pomocy instytucji publicznej służby zdrowia.

Dalsze informacje o grupie ludzi objętych wsparciem streetworkerów KMPS znajdują się w rozdziale IV, teraz chciałobyśmy opisać jak doszło do ich zgromadzenia, gdyż jest to dość unikalne – opiera się o stałą współpracę streetworkera z badaczem ugruntowaną w świadomej strategii wpływania na kształt polityki społecznej wobec zjawiska bezdomności i wykluczenia mieszkaniowego wdrażanej przez KMPS⁷.

⁷ Strategia Rzecznictwa KMPS opiera się o trzy filary: wiedzy, współpracy i przejrzystości. Za punkt wyjścia przyjmuje poszanowanie godności człowieka, profesjonalizm i partycypację. Jest przykładem promowania konieczności tworzenia polityki społecznej „opartej na dowodach”. Jest dostępna na <http://www.misja.com.pl/polityka-spoleczna/>.

Rozdział III. Taktyka „nie marnowania informacji” i polityka społeczna

Streetworking to dość unikalna forma pomocy, w ramach której dociera się do osób żyjących w oderwaniu od kontaktów z ludźmi, instytucjami pomocowymi i ogólnie światem zewnętrznym głównego nurtu. Pracując streetworker zyskuje unikalne informacje o sytuacji, potrzebach i problemach ludzi. Kardynalną zasadą jego pracy jest zachowanie informacji w tajemnicy, bowiem zostały mu powierzone w zaufaniu. Z drugiej jednak strony ciężko sobie wyobrazić budowanie systemu wsparcia, jego poprawę bez wiedzy o tej sytuacji. Misja rozwiązuje ten problem stosując taktykę „nie marnowania informacji”. Została ona ujęta w Strategii Rozwoju Rzecznictwa KMPS:

„Podstawą dla tworzenia polityki społecznej musi być wiedza, rzetelna znajomość zjawiska społecznego, w kształtowaniu realiów którego KMPS chce uczestniczyć. Zabiegając o zmianę, musimy mieć do tego podstawę w wiedzy. Misja prowadzi badania nad różnymi wymiarami bezdomności i wykluczenia mieszkaniowego w sferach związanych z kierunkami działania i celami organizacji. Stosujemy zasadę „nie marnowania” informacji, które i tak zdobywamy udzielając wsparcia. Staramy się prowadzić badania oparte o konkretne dane w przeciwieństwie do badań podsumowujących opinie różnego rodzaju ekspertów.”

Taktyka szanowania informacji polega na usystematyzowanym gromadzeniu wiedzy uzyskiwanej przy okazji bezpośredniej pracy na rzecz ludzi w trudnej sytuacji mieszkaniowej. Służy do tego elektroniczna baza danych biwm, która dzięki odpowiedniej konstrukcji pozwala nie tylko na notowanie informacji o indywidualnych osobach, ale również na automatyczne generowanie podsumowań i podstawowych analiz o grupie ludzi objętych wsparciem (min. „przeptyw” w dowolnym okresie oraz „stan” w dowolnym dniu) przy jednoczesnym zachowaniu pełnej ochrony danych osobowych. Baza jest narzędziem pracy pracowników socjalnych – również tych pracujących w terenie – zastępującym (docelowo) papierowe fiszki i kartoteki trzymane w większym bądź mniejszym porządku w teczkach, skoroszytach i pancernych szafach.

Misja rozpoczęła stosowanie elektronicznej bazy danych biwm w 2011 roku uczestnicząc w projekcie Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „STOCZNIA” poświęconym budowaniu systemów informacji o ludziach w sytuacji bezdomności i wykluczenia mieszkaniowego na Mazowszu⁸. Baza Stoczni jest oparta o „standard gromadzenia danych biwm”⁹ stworzony w oparciu o doświadczenia europejskie min. typologię sytuacji mieszkaniowych, w których znalezienie się oznacza bezdomność lub wykluczenie mieszkaniowe ETHOS oraz katalog zmiennych podstawowych MPHASIS.

Baza danych biwm dla KMPS

KMPS posiada bazę umożliwiającą gromadzenie informacji o osobach korzystających ze wszystkich form wsparcia proponowanych przez organizację, do których należą min. pobyt w Pensjonacie Socjalnym „św. Łazarz”, monitorowanie i wsparcie usamodzielnionych byłych mieszkańców Pensjonatu, mieszkanie w mieszkaniu

⁸ Więcej o projektach Stoczni <http://www.bezdomnosc.edu.pl/content/view/160/38/>

⁹ <http://www.bezdomnosc.edu.pl/content/category/4/45/93/>

treningowym wynajmowanym na wolnym rynku mieszkaniowym oraz streetworking. Rejestrowane są podstawowe dane demograficzne, zmienne podstawowe w bezdomności wg MPHASIS oraz sytuacje mieszkaniowe wg Europejskiej Typologii Bezdomności i Wykluczenia Mieszkaniowego ETHOS¹⁰ zarówno w chwili zgłoszenia się po pomoc jak i zakończenia jej udzielania. Zaznaczane są informacje o udzielonych świadczeniach i formach pomocy a także odmowach np. odmowie przyjęcia do Pensjonatu z powodu braku miejsc. Baza jest wciąż wdrażana, pracownicy socjalni stopniowo adaptują wypracowane wcześniej i stosowane przez wiele lat procedury gromadzenia informacji do nowych wymogów. Baza jest też dostosowywana tak, aby docelowo stać się podstawowym narzędziem dokumentującym i wspierającym pracę socjalną w placówce oraz pozwalającym na mierzenie jej efektywności.

Moduł bazy poświęcony streetworkingowi został zaprojektowany w listopadzie 2011 roku i zaczął być wykorzystywany miesiąc później. Początkowo streetworkerka wprowadzała niewielką ilość danych – w tym część danych archiwalnych dotyczących 2011r. Dane były przenoszone z papierowych notatek. Na bieżąco baza zaczęła być uzupełniania w lipcu 2012 roku. Nadal podstawowe notatki prowadzone są na papierze – podczas patrolu, jednak tuż po jego zakończeniu wprowadzane są do bazy. Informacje obejmują podstawowe dane demograficzne, rodzaje udzielonej pomocy oraz zdarzenia, które miały miejsce podczas pracy streetworkera z daną osobą (jak opisano w rozdziale II). Rygorystycznie odnotowywane są daty poszczególnych wydarzeń oraz miejsca pobytu objęte pracą streetworkera. Dane osób, które zdecydują się na przeniesienie się do Pensjonatu automatycznie przenoszone są do modułu służącego rejestracji informacji o aktualnych mieszkańcach.

Pracując z bazą streetworker może samodzielnie tworzyć słowniki odpowiedzi na niektóre pytania min. formy pomocy czy też zdarzenia mające miejsce w ramach streetworkingu. Tym samym indukcyjnie tworzy klasyfikację działań, swoisty katalog narzędzi, stosowanych w ramach streetworkingu. Co jakiś czas słowniki są porządkowane we współpracy z badaczem np. szczegółowo analizowana jest pozycja „inne zdarzenia”. Jeśli coś się często powtarza, powstaje nowa wersja odpowiedzi. Takie podejście może stanowić istotną alternatywę dla odgórnego/ dedukcyjnego podejścia do tworzenia standardów usług w pomocy społecznej.

Oprócz oczywistych zalet praca z bazą ma też oczywiste wady. Po pierwsze wprowadzanie danych jest czasochłonne, a po patrolu często zostaje mało czasu na jej uzupełnienie. Po drugie, ciężko jest notować informacje o miejscach pobytu objętych działaniem streetworkera nie zasiedlonych przez żadną osobę. Podstawowym rekordem w bazie jest osoba a nie miejsce, w którym może ich przebywać kilka. Ponadto do bazy w jednej chwili dane może wprowadzać tylko jedna osoba, co stwarza pewne trudności w sytuacji, w której z bazy równocześnie mają potrzebę korzystać inni pracownicy Misji np. pracownicy socjalni Pensjonatu Socjalnego „św. Łazarz”.

Badanie kosztów przebywania w przestrzeni publicznej

Taktyka „nie marnowania informacji” pozwala na łatwe wykorzystanie wiedzy gromadzonej na potrzeby udzielenia wsparcia do celów badawczych, ma jednak

¹⁰ Więcej o bazie na <http://www.bezdomnosc.edu.pl/content/view/144/93/>

swoje ograniczenia a podstawowym jest wąski lub inny niż pożądany w badaniu zakres informacji.

Aby pełniej poznać sytuację ludzi stale mieszkających w przestrzeni publicznej, MISJA w drugiej połowie 2012 roku zrealizowała badanie kosztów przebywania ludzi w przestrzeni publicznej. Celem badania było oszacowanie kosztów ponoszonych przez różne instytucje, których pracownicy mają do czynienia z ludźmi w takiej sytuacji mieszkaniowej, ale w wymiarze indywidualnym czyli w przeliczeniu na jedną osobę. Badanie nie miało mieć charakteru reprezentatywnego – zostały nim objęte wybrane osoby, które według wstępnej intuicji były podmiotem działania wielu instytucji, a co za tym idzie ich przebywanie w miejscu niemieszkalnym mogło generować wysokie koszty. Być może porównywalne lub wyższe niż koszt alternatywnego programu o charakterze mieszkaniowym dostosowanego do możliwości tej szczególnej grupy.

Pierwotnie zakładałyśmy gromadzenie danych z dwóch źródeł – od wybranych osób przebywających w przestrzeni publicznej (o rodzajach i skali kontaktów z instytucjami) oraz od instytucji o kosztach działalności kierowanej do indywidualnych osób przebywających w przestrzeni publicznej.

Dane od ludzi z przestrzeni publicznej były gromadzone przez streetworkerów na podstawie scenariusza wywiadu, który obejmował min. rodzaj miejsca przebywania w dniu wywiadu, czas przebywania w tym miejscu, deklarowany czas subiektywnie postrzeganej bezdomności, posiadane dochody oraz ogólną ocenę zadowolenia z życia. Główny moduł scenariusza zawierał listę instytucji, z którymi respondent mógł mieć do czynienia. Jeśli podczas pracy z osobą pojawiała się informacja o kontakcie z wymienioną instytucją była ona w miarę możliwości uściślana (ile razy kontakt miał miejsce, ile dni trwał itd). Pierwotnie zakładaliśmy jedynie notowanie informacji uzyskanych przy okazji regularnej pracy streetworkerów, podejście to jednak się nie sprawdziło, dlatego przeszliśmy do prowadzenia konkretnych wywiadów poświęconych wyłącznie tej kwestii. Wywiady mogły być jednak prowadzone w dowolnym momencie czteromiesięcznego okresu np. podczas kilku wizyt.

Powierzenie procesu gromadzenia danych streetworkerom było podyktowane obawą o niską wiarygodność informacji zgromadzonych innymi metodami min. metodą biograficzną realizowaną przez badaczy. O jej wadach w odniesieniu do klientów skupu złomu – wielu będących pod opieką streworkerów do nich należy – pisała Mostowska (2009): „Są to osoby, które ‚swoją historię’ opowiadają wielokrotnie, by wzbudzić współczucie, często także, by otrzymać pomoc od instytucji państwowych lub dobroczynnych. Niezależnie od prawdziwości opowiadanej biografii, bezdomni mogą angażować się w specyficzną ‚grę’ psychologiczną z osobą słuchającą, przez co dystansują się od swojej historii, traktują ją instrumentalnie, potrafią nią manipulować w zależności od potrzeb.” Rozłożenie procesu gromadzenia danych na dłuższy czas, wykonywanie go niejako przy okazji stałych działań pomocowych o nierestrykcyjnym charakterze (udzielenie pomocy przez streetworkera nie jest ograniczone warunkami wstępnymi) oraz zastosowanie techniki swobodnego wywiadu ze scenariuszem pozwoliło w naszym przekonaniu na ograniczenie tego problemu.

W efekcie w czteromiesięcznym okresie badania streetworkerka zgromadziła informacje o 38 osobach. Osoby te były także objęte rejestracją w ramach bazy danych biwm do streetworkingu.

Barierą w gromadzeniu danych była krótka i niepełna pamięć respondentów. Mieli spory problem z określeniem skali kontaktów z niektórymi instytucjami np. pracownikami socjalnymi z OPS, strażą miejską, a także z określeniem liczby dni lub tygodni spędzonych w instytucji np. szpitalu oraz z odróżnieniem niektórych instytucji od siebie np. policji od straży miejskiej. Przeszkodziło to w zebraniu informacji niezbędnych do wyceny kosztów ponoszonych przez instytucje wobec pojedynczych osób.

Również niepowodzeniem zakończyło się gromadzenie danych o kosztach ponoszonych przez instytucje w związku z przebywaniem indywidualnych osób w przestrzeni publicznej. Wiele instytucji w swoich sprawozdaniach nie wyróżnia pojedynczych działań np. wizyty strażnika miejskiego z zupą u jednej osoby mieszkającej na działkach. Podobnie jest w Policji, ośrodkach pomocy społecznej i pogotowiu ratunkowym. Łatwiej jest wycenić koszt pobytu w instytucji penitencjarnej – w sprawozdaniach finansowych umieszczone są przeciętne koszty dzienne czy w szpitalu, izbie wytrzeźwień czy nawet w schronisku dla bezdomnych. Z pewnością możliwe jest dokonanie przybliżonej wyceny, wymaga to jednak ściślejszej współpracy z instytucjami, którą planujemy w przyszłości podjąć.

W wyniku tych komplikacji cel badania został zmodyfikowany i skoncentrowany na określeniu intensywności obecności instytucji w życiu ludzi przebywających stale w przestrzeni publicznej. Wraz z danymi z bazy streetworkingu zostały one włączone do opisu grupy ludzi objętych streetworkingiem KMPS przedstawionym w następnym rozdziale.

Rozdział IV. Podopieczni streetworkerów KMPS

W dwuletnim okresie pracy streetworkerzy KMPS objęli swoim działaniem **stu trzydziestu ośmiu ludzi** stale przebywających w przestrzeni publicznej i miejscach niekonwencjonalnych zlokalizowanych na terenie trzech warszawskich dzielnic Ursusa, Włoch i Ochoty. Był to w tym czasie jedyny zespół streetworkerski pracujący na tym obszarze, trafiały do niego informacje o zasiedlonych miejscach niemieszkalnych zidentyfikowanych przez inne służby min. straż miejską, policję i ośrodek pomocy społecznej a także dane miejscach wskazanych przez mieszkańców. Choć występuje spore prawdopodobieństwo, iż w ramach programu udało dotrzeć się do większości ludzi znajdujących się w takiej sytuacji mieszkaniowej w trzech dzielnicach, nie ma żadnej możliwości wskazania jaką faktycznie część całości stanowiła grupa objęta pomocą. Badanie nie pozwala na wskazanie liczebności grupy ludzi mieszkających stale w przestrzeni publicznej na tym terenie.

Osoby, do których udało się dotrzeć mieszkały w pustostanach, w altankach na terenie rodzinnych ogrodów działkowych (tzw. działkach), na dworcu kolejowym i przylegającej do niego opuszczonej rampie, w opuszczonych garażach oraz altankach śmietnikowych. Stałym monitoringiem objętych było 36 miejsc zasiedlonych w tym 25 miejsc przypisanych do konkretnych osób oraz jednaście miejsc wskazanych jako zasiedlone, w których jednak streetworkerom nigdy nie

udało się spotkać mieszkańców choć zauważalne były ślady ich obecności, lub ich tożsamość była niemożliwa do zidentyfikowania w sposób umożliwiający wprowadzenie jej opisu do bazy danych. Stałym monitoringiem było objętych 114 osób.

Streetworker najintensywniej pracował w okresie realizacji projektu „Streetworker – człowiek zaufania” w drugiej połowie 2012 roku co ilustruje Wykres 1. Przedstawiono na nim liczbę wizyt, jakie w określonym dniu (oś pozioma) streetworkerzy złożyli w miejscach przebywania przypisanych do poszczególnych osób oraz w miejscach zbiorczych. Liczbę osób/miejsc wskazano na osi pionowej.

Kolejny wykres (2) ilustruje intensywność pracy streetworkerów od strony podopiecznego. Zaznaczono na nim liczbę dni, w których streetworker próbował się skutecznie bądź nie spotkać z osobą mieszkającą w przestrzeni publicznej. Oś pozioma to oś osób (138 oraz miejsc 11) oś pionowa oznacza liczbę dni. W wykresie nie wzięto pod uwagę długości okresu objęcia stałym streetworkingiem, który w sposób oczywisty wpływa na kształt wykresu.

Stałym elementem pracy streetworkera jest monitorowanie miejsc przypisanych do poszczególnych osób, podczas którego jednak spodziewanej osoby w nich nie ma. Z taką sytuacją streetworkerka miała do czynienia blisko tysiąc razy podczas swojej dwuletniej pracy (wizyta w miejscu pobytu – brak mieszkańca). Do spotkania w monitorowanym miejscu doszło 579 razy (kontakt w miejscu pobytu). Oznacza to, że blisko dwie trzecie wizyt zaplanowanych jako spotkanie z osobą kończyło się niepowodzeniem.

Charakterystyka osób objętych streetworkingiem

Charakterystyka powstała na podstawie informacji wprowadzonych do bazy danych biwm zgodnie z zasadą „nie marnowania informacji”. Streetworking jest „niskoprogową” formą pomocy realizowaną bez stawiania wstępnych warunków, co dotyczy również deklarowania informacji na swój temat. Streetworkerka notowała tylko to, co osoba sama zadeklarowała nie dopytując o odpowiedzi na wszystkie pytania zawarte w bazie biwm. Często zatem charakterystyka jest niepełna – dotyczy pewnej części grupy objętej streetworkingiem – jej wielkość została wskazana w tabelach (od 45 do 67% – sporo).

Zdecydowana większość podopiecznych streetworkerki to mężczyźni (81%). Średni wiek w badanej grupie to ... lat. 23% to osoby rozwiedzione, 19% to kawalerowie lub panny. O blisko połowie nie udało się uzyskać żadnej informacji na temat stanu cywilnego. Zaobserwowana przez streetworkerkę kompozycja „gospodarstwa domowego” w miejscu niemieszkalnym nie ma jednak wiele wspólnego z oficjalnym stanem cywilnym. Jest on raczej cechą statusu osoby w „innym, oficjalnym życiu”. W miejscach niemieszkalnych przebywają przede wszystkim osoby samotne lub w konkubinacie/związku nieformalnym.

Stan cywilny	Liczba	Odsetek
rozwiedziony / rozwiedziona	32	23,2
kawaler / panna	26	18,8
wdowiec / wdowa	5	3,6
żonaty / zamężna	5	3,6
w separacji	4	2,9
brak informacji	66	47,8
razem	138	100,0

Informację o wykształceniu wskazała niewielka grupa osób: 15% zadeklarowało wykształcenie zawodowe, 10% średnie techniczne lub licealne, 8% podstawowe. O pozostałych 67% trzeba jeszcze się dowiedzieć. Jedna osoba zadeklarowała obywatelstwo inne niż polskie, 60% nie podało żadnej informacji w tej sprawie.

Tabela 5. Wykształcenie

Wykształcenie	Liczba	Odsetek
zasadnicze zawodowe	21	15,2
średnie techniczne / licealne	14	10,1
Podstawowe	11	8,0
brak informacji	92	66,7
razem	138	100,0

Jedna trzecia podopiecznych streetworkerki to ludzie czujący się bezdomnymi dłużej niż od pięciu lat. Choć nie dało się tego zarejestrować w bazie danych, wielu z nich deklaruje okres znacznie dłuższy - w granicach 15 - 20 lat. Z drugiej strony wśród mieszkańców działek i pustostanów są osoby, które swoją bezdomność datują na bardzo krótką. Obie grupy wymagają zupełnie innej pomocy.

Tabela 6. Okres subiektywnie postrzeganej bezdomności

Okres deklarowanej bezdomności	Liczba	Odsetek
powyżej 5 lat	47	34,1
3 lata - 5 lat	7	5,1
rok - 3 lata	15	10,9
pół roku - rok	3	2,2
2 miesiące - pół roku	1	0,7
poniżej 2 miesięcy	3	2,2
brak informacji	62	44,9
Razem	138	100,0

Pochodzenie geograficzne

Piętnaście osób przebywa w Warszawie od zawsze, kolejnych 32 od ponad pięciu lat. 30% zamierza pozostać w Warszawie. Większość osób nie posiada dokumentów potwierdzających tożsamość. 45 osób (jedna trzecia grupy) było w stanie potwierdzić datę i miejscowość urodzenia dowodem osobistym. Ponad połowa z nich posiadała w dowodzie wpis o braku zameldowania na pobyt stały - adres aktualnego lub ostatniego zameldowania mogło potwierdzić jedynie 20 osób.

Posiadanie aktualnego bądź ostatniego zameldowania na terenie Miasta Stołecznego Warszawa deklaruje 25 osób. Miasto Stołeczne Warszawa jest w świetle Ustawy o ochronie praw lokatorów oraz stosownych uchwał Rady Miasta zobowiązane zapewnić odpowiednie warunki mieszkaniowe tym osobom. Pozostałe osoby, zadeklarowały następujące miejscowości jako miejscowości aktualnego lub ostatniego zameldowania na pobyt stały. Niniejszym informujemy samorządy lokalne tych miejscowości, że ich mieszkańcy znajdują się w skrajnie trudnej

sytuacji mieszkaniowej i przebywają w przestrzeni publicznej miasta stołecznego Warszawy czyli na działkach, w pustostanach, kolejowych rampach, dworcu i altankach śmietnikowych:

Baranowo, Będzin, Biała Podlaska, Białystok, Borzęta, Bożewo Nowe, Broszków, Chełmża, Ciechanów, Curyń, Dietrzkowice, Dziunin, Elbląg, Huszlew, Kielce, Kobyłka, Konstancin-Jeziorna, Kruzy, Krzyżanki, Łódź, Małogoszcz, Miedzna, Murów, Ożarów Mazowiecki, Piastów, Pieszyce, Pionki, Pruszków, Przytyk, Radoszyce, Rogoźno, Ruda Maleniecka, Rzekuń, Sierpc, Sorkwity, Stare Gralewo, Stary Sącz, Sygotka, Świdnica, Tarczyn, Tarnobrzeg, Wałbrzych, Wielka Nieszawka, Wiśniewo, Wola Młocka, Wysocka Wielkie, Wysocze, Zamarte, Zawiszyn, Ziemiaki, Żyrardów.

40% grupy objętej wsparciem zadeklarowało województwo zameldowania na pobyt stały wskazując w większości na Mazowsze (27% całej grupy). Po trzy osoby są administracyjnie przypisane do województw warmińsko-mazurskiego i wielkopolskiego, po dwie do dolnośląskiego, kujawsko-pomorskiego, łódzkiego i śląskiego.

Podejścia do zamieszkania w Pensjonacie Socjalnym „św. Łazarz”

Trzydzieści jeden osób objętych streetworkingiem 102 razy starało się o przyjęcie do Pensjonatu Socjalnego prowadzonego przez KMPS. Średnio każdy próbował po dwa razy. Dwie osoby miały po 5 podejść, 8 osób po cztery podejścia, dwie po 3, 10 osób starało się po dwa razy. Ponad połowa prób zakończyła się odmową przyjęcia, co w 46 przypadkach było podyktowane brakiem miejsc. Ostatecznie 31 osób zostało przyjętych, w tym pięć trzykrotnie (na trzy pobyty), sześć dwukrotnie, pozostali na jeden pobyt. Kilka pobytów miało miejsce przed 2011 rokiem.

W sumie osobom tym udzielono w Pensjonacie 246 świadczeń/form pomocy podczas 47 pobytów, średnio sześć świadczeń podczas pobytu i osiem na osobę. Najczęściej była to rozmowa wspierająco – motywująca, czasowy meldunek, kontakt ze służbą zdrowia i ośrodkiem pomocy społecznej, rejestracja w urzędzie pracy oraz pomoc w znalezieniu pracy.

Trzydzieści jeden pobytów zakończyło się porzuceniem placówki, czyli nagłym odejściem bez poinformowania pracowników socjalnych lub usunięciem z przyczyn regulaminowych. Jedna osoba otrzymała notatkę "NIE PRZYJMOWAĆ NIGDY PONOWNIE POD ŻADNYM PRETEKSTEM – OSTATNI POBYT". Dwie osoby trafiły do mieszkań treningowych udostępnionych w ramach nowego programu uruchomionego przez KMPS, siedem odeszło w sposób zaplanowany do innych miejsc.

Dane te potwierdzają, iż ludzie mieszkający w przestrzeni publicznej kiepsko sobie radzą w warunkach schroniskowych. Spośród 138 objętych streetworkingiem tylko 31 zdecydowało się na przeprowadzkę do schroniska, która w większości przypadków zakończyła się złamaniem regulaminu lub porzuceniem placówki bez pożegnania. Kilka osób zdecydowało się na zamieszkanie w innych placówkach, nie mamy jednak dostępu do informacji na ich temat. Wiadomo, że dwie osoby przewiezione do schronisk przez straż miejską po kilku dniach wróciły tam skąd zostały zabrane.

Obecność instytucji w życiu ludzi mieszkających w przestrzeni publicznej

Bardziej szczegółowo historię kontaktów z instytucjami podczas przebywania w przestrzeni publicznej próbowaliśmy ustalić w odrębnym badaniu, o którego założeniach pisałyśmy wcześniej. Udało nam się zgromadzić informacje o 38 osobach. Większość z nich stanowili mężczyźni (29 osób), średni wiek w grupie wynosił 52 lata, najmłodsza osoba miała 31 lat, najstarsza 71 lat. Zanim postaramy się opisać historię kontaktów z instytucjami podsumujemy kilka danych o ogólnej sytuacji życiowej badanej grupy.

Historia bezdomności. Ankietowane osoby deklarowały dość długi okres subiektywnie postrzeganej bezdomności – średnio wyniósł on ponad osiem lat. W grupie tej znalazły się jednak osoby bezdomne bardzo krótko (osoby poniżej roku, jedna od miesiąca). Jest to istotna różnica z punktu widzenia pomocy, która powinna być zaproponowana w ramach wspierania wychodzenia z bezdomności. W badaniu pytaliśmy także o rodzaje miejsc pobytu czy też sytuacji mieszkaniowych (wg ETHOS) w jakich w deklarowanym okresie bezdomności respondenci się znajdowali. Wskazali oni średnio po trzy rodzaje sytuacji, w których dominowały działki, altany śmietnikowe, pustostany, mieszkanie kątem u znajomych, wynajmowane pokoje i kwatery związane z czasowym miejscem pracy oraz placówki dla ludzi bezdomnych. Pojawił się także pobyt w areszcie śledczym czy pomieszkiwanie „po znajomości” w służbowych samochodach kolegów. Wszystkie wskazane rodzaje miejsc pobytu zaliczają się do sytuacji mieszkaniowych określanych przestrzenią publiczną lub miejscami niekonwencjonalnymi i zaliczane są do bezpośredniej bezdomności. Ludzie objęci badaniem znajdowali się zatem trwale w sytuacji bezpośredniej bezdomności. W przebiegu ich bezdomności nie pojawiają się okresy pełnej stabilizacji mieszkaniowej, co skłania do wniosku o trwałości wykluczenia mieszkaniowego, którego doświadczają.

Aby uściślić bieżącą sytuację mieszkaniową respondentów pytaliśmy także o długość przebywania w zajmowanym obecnie, stwierdzonym przez streetworkerów miejscu pobytu. Z definicji były to sytuacje z zakresu przestrzeni publicznej (np. dworzec kolejowy i ławka w parku) i niekonwencjonalne (działki, pustostany). Respondenci we wskazanych miejscach przebywali średnio od trzech lat. Jednak znalazły się wśród nich osoby, które we wskazanym miejscu np. na konkretnej działce czy w pustostanie przebywają stale od 6 czy nawet 10 lat.

Zadowolenie z życia i stan zdrowia. W badaniu nie próbowaliśmy w sposób zobiektywizowany oceniać jakości życia mieszkańców, ani ich stanu zdrowia psychicznego czy fizycznego. Poprosiliśmy jedynie o zaznaczenie ogólnego zadowolenia z życia na pięciostopniowej skali. Kilka osób wskazało wartości maksymalne. Średnio ocena lokowała się w okolicach wartości 3. Często w komentarzach do tego pytania respondenci spontanicznie deklarowali marzenia czy też chęci związane ze stabilizacją mieszkaniową np. jakość życia oceniamy na 4 ale chcielibyśmy przeprowadzić się do lokalu socjalnego, na który od lat czekamy; „dopinam sprawę zamieszkania u córki”, „czekam na lokal socjalny w rodzinnej miejscowości”, „gdybym dostał mieszkanie to bym się przeniósł, uciekłbym stąd”, itd. Osoba, która zadeklarowała maksymalną satysfakcję z życia skomentowała to następująco: Nie jest źle, mam wszystko poza światłem i wodą!

Okazało się także, że pięć osób posiada orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności. Dziewięć osób było regularnie spotykanych w stanie

wskazującym na spożycie alkoholu w stopniu uniemożliwiającym nawiązanie racjonalnego kontaktu. Uzależnienia od alkoholu nie można zdiagnozować „na oko”, stąd streetworkerka odnotowała jedynie oczywiste przypadki. Dwie osoby leczą się psychiatrycznie, miały po kilka prób samobójczych.

Ubezpieczenie zdrowotne. Dwie osoby posiadały okresowo ubezpieczenie zdrowotne z tytułu decyzji administracyjnej burmistrza na 90 dni, cztery (w tym jedna z poprzedniej grupy) miały ubezpieczenie z Powiatowego Urzędu Pracy również okresowe. Siedem osób posiadało ubezpieczenie zdrowotne w ramach zasiłku stałego.

Dochody i zobowiązania finansowe. Podstawowym źródłem dochodu zadeklarowanym przez respondentów było zbieractwo surowców wtórnych (złomu, puszek, butelek – wszystkiego co można sprzedać w skupie), prace dorywcze (w domyśle „na czarno”) oraz zasiłek stały pobierany w ośrodku pomocy społecznej (7 osób). Jedna osoba zadeklarowała uzyskanie dość wysokiego odszkodowania z tytułu niesłusznego przebywania w zakładzie karnym, inna otrzymała wysoki spadek po rodzicu. Jedna osoba pobiera rentę. Respondenci przyznali się do posiadania zewnętrznych zobowiązań finansowych min. z tytułu alimentów (4 osoby) oraz licznych „grzywn” i mandatów nałożonych na nich przez różne instytucje. „Grzywną” określana jest opłata za pobyt w Stołecznym Ośrodku dla Osób Nietrzeźwych (tzw. izbie wytrzeźwień). Rekordzista ma 201 takich grzywn do uregulowania. Połowa osób zadeklarowała posiadanie nieuregulowanych zobowiązań z tego tytułu. Zdarzały się też mandaty za szarpanie się i ubliżanie straży miejskiej lub policji, niezapłacone zaległe alimenty, jazdę bez biletu w środkach komunikacji miejskiej oraz niestawienie się w sądzie. Zobowiązania dziesięciu osób przekraczały 400 złotych sięgając w trzech przypadkach do 1500 PLN.

Obecność instytucji w życiu mieszkańców przestrzeni publicznej

W badaniu za „kontakt z instytucjami” uznaliśmy fakt korzystania z pomocy czy bycia objętym pomocą lub działalnością określonych instytucji. Ich lista została stworzona na podstawie intuicji i wcześniejszych doświadczeń badawczych i ze streetworkingu. Instytucje zostały podzielone na dwie grupy: o charakterze wizytowym/interwencyjnym oraz pobytowym. Na liście znalazły się następujące instytucje czy też „fakty kontaktu z” (tutaj w porządku alfabetycznym):

- doprowadzenie do izby wytrzeźwień przez straż miejską lub policję,
- kontakt ze streetworkerem KMPS*
- pobyt na innym oddziale szpitalnym
- pobyt na oddziale detoksykacyjnym
- pobyt na szpitalnym oddziale ratunkowym
- pobyt w areszcie śledczym
- pobyt w izbie wytrzeźwień
- pobyt w noclegowni
- pobyt w schronisku
- pobyt w zakładzie karnym

- posiłek w jadłodajni
- prace społecznie użyteczne
- przyjazd karetki pogotowia
- udział w terapii uzależnień zamkniętej.
- wizyta pracownika socjalnego z ops
- wizyta u lekarza pierwszego kontaktu,
- wizyta u lekarza specjalisty
- wizyta w ops
- wizyta w poradni zdrowia dla bezdomnych
- wizyta/odwiedziny straży miejskiej lub policji

*uzupełniona na podstawie rejestru prowadzonego przez streetworkerkę.

Bardzo ciężko było zanalizować podawane przez respondentów informacje o skali kontaktów z instytucjami, ponieważ były nieporównywalne min. z powodu różnego charakteru wsparcia świadczonego przez instytucje. Ponadto jedna osoba deklarowała spożywanie obiadu w jadłodajni co niedzielę, inna dziesięć razy w sumie w okresie całej bezdomności; straż miejska przyjeżdżała z zupą codziennie zimą a poza tym raz w tygodniu itd. W miarę możliwości dane zostały przeliczone i wyrażone w wartościach liczbowych charakteryzujących częstotliwość lub sumę kontaktów w wybranym okresie np. liczba razy w tygodniu, liczba dni w roku, liczba miesięcy w sumie itd. Powstały wskaźniki intensywności obecności instytucji w życiu respondentów.

W pierwszej kolejności zanalizowałyśmy jednak sam fakt obecności instytucji w życiu respondentów abstrahując od jej intensywności. W ten sam sposób została potraktowana codzienna i sporadyczna obecność straży miejskiej w miejscu przebywania respondenta. Wyniki analizy zostały zaprezentowane w Tabeli 7. Instytucje zostały uporządkowane według liczby osób, które wskazały iż choć raz miały z nimi do czynienia. Intensywność kontaktów została opisana pod tabelą 7. Szczegółowe dane o skali kontaktów badanych osób z poszczególnymi instytucjami zawarte są w Załączniku 1 do raportu.

Tabela. 7. Instytucje najczęściej kontaktujące się/mające do czynienia z respondentami.

nazwa zdarzenia/kontaktu z instytucją	liczba osób, które miały kontakt z instytucją	odsetek respondentów, którzy mieli kontakt z instytucją
wizyta streetworkera	38	100
wizyta policji	32	84
wizyta straży miejskiej	30	79
zupa zimą	22	58
wizyta pracownika socjalnego	20	53
pobyt w izbie wytrzeźwień wraz z doprowadzeniem	20	53
posiłek w jadłodajni	18	47
przyjazd karetki pogotowia	17	45
wizyta w ops	12	32
pobyt na oddziale szpitalnym innym niż SOR	12	32

pobyt w schronisku	12	32
pobyt w noclegowni	10	26
pobyt w zakładzie karnym	10	26
wizyta w poradni zdrowia dla bezdomnych	9	24
pobyt na SOR	8	21
wizyta u lekarza specjalisty	6	16
pobyt w areszcie śledczym	4	11
terapia uzależnień zamknięta	3	8
wizyta u lekarza pierwszego kontaktu	1	3
pobyt na oddziale detoksykacyjnym	1	3
Średnia długość subiektywnej bezdomności	11 lat	

Ze **streetworkerką** miały do czynienia wszystkie osoby objęte badaniem, co jest konsekwencją metody doboru respondentów. Dane pochodzą bezpośrednio od instytucji udzielającej wsparcia (KMPS) a nie z pamięci respondentów, dlatego ich dokładność jest znacznie wyższa niż pozostałych danych, wobec których – czerpanych z pamięci respondentów – mogą być nieco zawyżone i z którymi nie powinny być porównywane. Z danych KMPS wynika, iż średnia liczba dni, w których respondent był objęty stałym streetworkingiem to 328, średnia liczba wizyt streetworkera u osoby to 25. Podopieczni byli odwiedzani średnio co 13 dni.

Straż miejska, policja i „zupa w zimie” to kolejne „instytucje” obecne w życiu sporej części respondentów. Obie służby nie zawsze są od siebie odróżniane co wpływa znacząco na postrzeganie częstotliwości ich wizyt. Niektóre osoby czują się „zaopiekowane” przez dzielnicowego odwiedzającego ich regularnie co dwa tygodnie, twierdzą, że straż przyjeżdża codziennie czasem nawet nocą itd. W badanej grupie była tylko jedna osoba, która nie miała do czynienia z żadną z tych służb. Generalnie jako częstsze zostały zapamiętane wizyty SM wyrażane liczbą razy w tygodniu (średnio 2.0 razy w tygodniu na osobę), wizyty Policji liczbą w razy w miesiącu (średnio 74 razy w roku na osobę czyli 1,4 razy w tygodniu na osobę). Codzienne otrzymywanie zupy zimą deklaruje 60% badanej grupy, co oznacza iż wciąż do sporej części osób ta podstawowa pomoc nie dociera. Straż regularnie „doprowadza” respondentów do izby wytrzeźwień, czasem znajduje miejsce i przewozi do schroniska.

Wizyta pracownika socjalnego z ośrodka pomocy społecznej w miejscu pobytu oraz wizyta mieszkańca w OPS. Pracownicy socjalni są obecni w życiu respondentów. Odwiedzają ich w miejscu pobytu oraz przyjmują w ośrodku. W największym stopniu dotyczy to jednak osób (7) pobierających zasiłek stały. Oprócz tego dwie osoby zadeklarowały uzyskanie zasiłków celowych oraz paczek żywnościowych. Średnio pracownik socjalny pojawia się w miejscu pobytu osób 7,9 w roku, wizyty w placówce miały miejsce średnio 4,5 raza na osobę. W sumie pracownik socjalny w miejscach niemieszkalnych u respondentów pojawia się 158 razy w roku i przyjmuje 45 wizyt rocznie w swoim miejscu pracy.

Z posiłków w **jadłodajni** respondenci korzystają raczej sporadycznie – od 10 do 15 razy w roku – z wyjątkiem pięciu osób, które robią to bardziej regularnie: jedna osoba codziennie, kilka od dwóch do czterech razy w tygodniu, jedna robi to „co niedzielę”. Średnio 18 osób, które zadeklarowały korzystanie z tej formy pomocy robi to 64,4 razy w roku zjadając w sumie 1159 posiłków rocznie. Składania to do wniosku, iż codzienne posiłki respondenci spożywają w innych miejscach – zimą prawdopodobnie jest to zupa przywożona przez staż, w pozostałych sezonach muszą to być posiłki przyrządzane samodzielnie.

Noclegownia i schronisko dla osób bezdomnych. Dziewiętnaście osób wspomniało o pobytach w noclegowniach i schroniskach. W sumie spędziły tam 86 miesięcy (82 w schroniskach, 4 w noclegowniach). W porównaniu z deklarowanym okresem subiektywnie postrzeganej bezdomności okres pobytów w placówkach dla bezdomnych jest raczej niewielki i zasługuje na miano „epizodycznego”. Respondenci z pewnością nie nadużywają tej formy pomocy.

Instytucje adresujące pomoc do ludzi z uzależnieniem od alkoholu (**izba wytrzeźwień, detox oraz zamknięta terapia uzależnień**). Do izby wytrzeźwień zostało doprowadzonych 20 osób objętych badaniem, niektóre wielokrotnie – rekordzista 201 razy, cztery osoby od 30 do 61 razy. W sumie respondenci na izbie spędzili 409 dób/nocy. Jednocześnie na oddziale detoksykacyjnym czas spędziła tylko jedna osoba a w zamkniętej terapii udział wzięły trzy, z których dwie przerwały terapię po tygodniu lub dziesięciu dniach. Ponieważ pobyt na izbie wytrzeźwień nie ma charakteru terapeutycznego, objęcie badanej grupy – wśród której problem uzależnienia wydaje się być powszechny – stosownym leczeniem należy uznać za iluzoryczne.

Respondenci korzystali z **pomocy medycznej** różnego rodzaju. Do 17 osób przyjeżdżała **karetka pogotowia** (w sumie 31 razy). Często wiązało się to z przewiezieniem do szpitala na SOR lub inny oddział. **Pobyt na SORze** zadeklarowało osiem osób w sumie na 18 dni. Ze szczątkowych informacji o odbytym leczeniu wynika, iż byli poddawani min. rezonansowi magnetycznemu i tomografii komputerowej. Dwanaście osób spędziło w sumie 69 dni na **innych oddziałach** min. rehabilitacyjnym, psychiatrycznym, położniczym i chirurgicznym.

W sposób znikomy badane osoby korzystały z pomocy **lekarza pierwszego kontaktu** (1 osoba) i **lekarzy specjalistów** choć wizytę u tych zadeklarowało sześć osób (w sumie 38 razy). Jedna osoba regularnie spotyka się z psychiatrą. Znacznie więcej wizyt miało miejsce w niepublicznej specjalistycznej poradni zdrowia dla bezdomnych (82 w sumie, średnio 9,1 wizyty na osobę). Z tej formy pomocy korzystało 9 osób.

Pytając o pobyty w **instytucjach penitencjarnych** zaznaczyłyśmy, iż chodzi o czas spędzony w nich po rozpoczęciu okresu subiektywnie deklarowanej bezdomności. Zastrzeżenie to było konieczne dla rzetelności badania – pewna grupa osób w sytuację bezdomności popadła bezpośrednio po długotrwałym pobycie w zakładzie karnym. 15 osób zadeklarowało spędzenie pewnej ilości czasu w tych instytucjach – większość z nich w obydwu – podczas okresu bezdomności. W sumie w zakładach karnych spędzili 172 miesiące, w aresztach 37 miesięcy. Z pewnością koszty jakie ponosi system z tego tytułu są ogromne – dzień w zakładzie karnym to ponad 80 PLN – i należą do takich, których przy odpowiednio skonstruowanym programie pomocy o charakterze mieszkaniowym można uniknąć.

Podczas wywiadu streetworkerka pytała o uczestnictwo w **pracach społecznie użytecznych** – nie zadeklarowała go żadna z badanych osób.

Instytucje, z którymi kontakty przywoływali nasi respondenci nie mają oczywiście jednorodnego charakteru. Część z nich świadczy pomoc np. pracownicy socjalni czy strażnicy miejscy w chwili gdy wożą zupę. Korzystanie z innych jest konsekwencją stanu w jakim respondenci się znaleźli np. notoryczne pobyty na izbie wytrzeźwień, czasowe pobyty w aresztach i zakładach karnych z tytułu niezapłaconych „grzywien” np. za pobyt na izbie. Przywołane na początku opracowania badania prowadzone

min. w USA wskazują, że obecność tych ostatnich instytucji miałyby inny – mniejszy – wymiar gdyby zaobserwowana w badaniu kompozycja tych pierwszych uległa zmianie.

V. Podsumowanie

Bez względu na przeprowadzone badania jest dla nas oczywiste, że jakość życia i stopień realizacji podstawowych praw ludzkich w przypadku wieloletniego mieszkania na działkach, w pustostanach, na dworcu i śmietniku jest mizerny i absolutnie nie współgra z wizją Polski jako kraju cywilizowanego.

Nasze obserwacje – w szczególności wyniki badania obecności instytucji w życiu mieszkańców przestrzeni publicznej – można interpretować na wiele sposobów. Dajemy czytelnikowi taką możliwość dołączając do raportu tabelę podsumowującą wszystkie zebrane przez nas informacje (Załącznik 1).

Ze swojej strony chcieliśmy zwrócić uwagę na zaobserwowane sytuacje skrajne. Nie przedstawiamy ich skali, ponieważ jej nie znamy. Możemy jednak wskazać konkretne osoby, które ich z pewnością doświadczyły:

I. Intensywna obecność instytucji w życiu niektórych mieszkańców przestrzeni publicznej, która z punktu widzenia systemu prawdopodobnie generuje spore koszty nie przynosząc znaczącej/żadnej zmiany w sytuacji mieszkaniowej tej osoby – mimo uzyskiwania pomocy różnego rodzaju nadal mieszka na działkach, w pustostanie itd.

II. Brak lub minimalna obecność instytucji w życiu niektórych mieszkańców przestrzeni publicznej, skłaniająca do wniosku, iż osoby te doświadczając skrajnie trudnej sytuacji mieszkaniowej pozostają poza jakimkolwiek systemem wsparcia.

III. Intensywna obecność niektórych instytucji w życiu mieszkańców przestrzeni publicznej, generującą prawdopodobnie znaczące koszty z tego tytułu dla instytucji. **Policja oraz straż miejska** zdają się mieć wpisane w swoje codzienne obowiązki doglądanie mieszkańców przestrzeni publicznej. Do grupy tej zaliczyć należy również **izbę wytrzeźwień**, z której „usług” przymusowo i intensywnie korzysta spora grupa respondentów. Tym samym wskazane instytucje są jednym z głównych interesariuszy problemu, zobowiązanych do współpracy nad poprawą efektywności całościowego systemu wsparcia. Wycena działań policji, straży miejskiej i izby wytrzeźwień wobec ludzi w sytuacji bezpośredniej bezdomności ma kluczowe znaczenie dla oszacowania kosztów przebywania ludzi w przestrzeni publicznej.

IV. Nieobecność niektórych instytucji czy form wsparcia w życiu mieszkańców przestrzeni publicznej. Należą do nich **lekarz pierwszego kontaktu, detox** (pobyt na oddziale detoksykacyjnym), oraz **udział w zamkniętej terapii uzależnień**. Z pewnością sytuacja zdrowotna mieszkańców

przestrzeni publicznej wskazuje na adekwatność tych form pomocy do ich potrzeb. Wydaje się, że podstawowe problemy zdrowotne muszą być samo-leczone do czasu wystąpienia ostrego stanu kiedy to wzywane jest pogotowie ratunkowe a osoba meldowana na SORZe. Z „leczenia uzależnień” mieszkańcy korzystają – i to często – ale wyłącznie gdy zostaną do tego zmuszeni siłą, czyli doprowadzeni przez policję lub straż miejską do izby wytrzeźwień. Z form terapii wymagających samodzielnego zgłoszenia się nie korzystają.

V. (Dziwny) dobór form pomocy do potrzeb grupy. Należy się zastanowić czy strażnicy miejscy, policjanci, pracownicy izb wytrzeźwień i pracownik socjalny ops lub pełniący rolę streetworkera to rzeczywiście osoby, na których barkach powinien spoczywać największy ciężar odpowiedzialności za działania pomocowe kierowane do ludzi w przestrzeni publicznej. Stworzenie profilu psychologicznego czy diagnozy potrzeb respondentów nie było celem badania, jednak nawet obserwacje wskazują, iż ludzie ci potrzebują pomocy również innego rodzaju. Prawdopodobieństwo posiadania przez nich zaburzeń i chorób psychicznych, chociażby spowodowane długotrwałym aktywnym uzależnieniem od alkoholu jest duże. Z jakiegoś też powodu nie są w stanie korzystać z tradycyjnego wsparcia placówek dla ludzi bezdomnych – obiektów zbiorowego zakwaterowania. Powodem może być np. nieumiejętność współgospodarowania, niezdolność do współżycia z innymi i podporządkowania się zewnętrznym narzuconym regułom. Wydaje się, że wśród instytucji wspierających ludzi mieszkających stale w przestrzeni publicznej powinni znaleźć się również psychologowie, psychiatry i terapeuci.

VI. Rekomendacje

Pewne rekomendacje dotyczące kształtu systemu pomocy kierowanego do osób stale przebywających w przestrzeni publicznej zostały wskazane w tekście. W naszym przekonaniu do ich pełnego sformułowania potrzebne jest zgromadzenie większej ilości informacji, które w sposób naprawdę wyczerpujący opiszą sytuację w jakiej się znajdują a także dostarczą niezbitych argumentów motywujących jednoznacznie do stworzenia systemu pomocy w adekwatnym kształcie. Przyczynić się do tego mogą następujące działania:

Badanie, w którym kontakty konkretnych osób z instytucjami, które najczęściej pojawiają się w ich życiu, będą mogły być zweryfikowane w oparciu o dane instytucji. Bariere stanowią regulacje o ochronie danych osobowych, w świetle których różni administratorzy nie mogą ich sobie wzajemnie przekazywać. Dodatkowe restrykcje dotyczą danych o stanie zdrowia min. pobyków w szpitalach itd.

Dokonanie wyceny kosztów administracyjnych ponoszonych przez instytucje wspierające ludzi mieszkających w przestrzeni publicznej i porównanie ich z kosztami alternatywnych form pomocy np. o charakterze mieszkaniowym.

Zdiagnozowanie poziomu zdrowia psychicznego ludzi przebywających w przestrzeni publicznej. Można do tego wykorzystać General Health Questionnaire 30 stosowany

do badań przesiewowych. Konieczne wydaje się zainteresowanie problemem przedstawicieli środowiska psychiatrii.

Kamilińska Misja Pomocy Społecznej będzie podejmować działania zmierzające do materializacji niniejszych rekomendacji. Zachęcamy do współpracy.

Bibliografia

Dębski, M., Michalska, A. (2012) „Podręcznik streetworkera bezdomności”, Pomorskie Forum Wychodzenia z Bezdomności, Gdańsk

Kazimierczak, J. (2005) „Życie na peweksie” – bezdomni, bezrobotni, pracujący...”, Warszawa, www.bezdomnosc.edu.pl

Kuhn, R., Culhane, D. (1998) “Applying Cluster Analysis to Test a Typology of Homelessness by Pattern of Shelter Utilization: Results from the Analysis of Administrative Data” w: American Journal of Community Psychology, Volume 26, Issue 2, April 1998, pages 207–232

Mostowska, M., (2009) „Codzienność wokół skupów złomu w Warszawie” w: "Kultura i Społeczeństwo" nr 2 2009, Warszawa

Wygnańska, J. (2011) „Badanie bezdomności metodą agregacji zindywidualizowanych danych o osobach korzystających ze wsparcia instytucji pomocowych dla ludzi bezdomnych. Raport indywidualny dla Stowarzyszenia ‘Lekarze Nadziei’”, Warszawa, Pracownia Badań i Innowacji Społecznych Stocznia, www.bezdomność.edu.pl

Wygnańska, J. (2011) „Badanie bezdomności metodą agregacji zindywidualizowanych danych o osobach korzystających ze wsparcia instytucji pomocowych dla ludzi bezdomnych. Raport końcowy z Wolskiego pilotażu”, Fundacja Pracownia Badań i Innowacji Społecznych STOCZNIA, Warszawa, http://www.bezdomnosc.edu.pl/images/PLIKI/Wiadomosci/raport_koncowy_wolski_pilotazfinal.pdf, dostęp 2012.12.30

Załączniki

Załącznik 1. Tabela wyników

W tabeli zostały zebrane wszystkie informacje o kontaktach z instytucjami, jakie udało nam się zgromadzić podczas badania kosztów przebywania w przestrzeni publicznej.

Wiersze:

Pierwszy wiersz – nazwy instytucji/form pomocy, na których obecność w swoim życiu wskazali respondenci

Drugi wiersz – miara częstotliwości lub skali kontaktów z daną instytucją np. „liczba tygodni w sumie” oznacza liczbę tygodni spędzonych w danej instytucji w sumie w subiektywnie deklarowanym okresie bezdomności np. 0,14 w kolumnie ‘pobyt w noclegowni’ oznacza, że dana osoba spędziła 0,14 część tygodnia czyli jeden dzień w noclegowni w całej swojej historii bezdomności; ‘ile razy w roku w sumie’ oznacza liczbę razy skorzystania z danej formy pomocy w skali roku, np. 365 w kolumnie ‘posiłek w jadłodajni’ oznacza, że dana osoba w skali jednego roku z posiłków korzysta codziennie.

Trzeci wiersz – liczba osób, które zadeklarowały kontakt z instytucją bez względu na jego częstotliwość (zliczone pola „nie puste”).

Kolejne wiersze – to kolejne osoby objęte badaniem

Dwa ostatnie wiersze – sumy i średnie opisujące w sposób zbiorczy częstotliwość i/ lub skalę kontaktów z daną instytucją

Kolumny:

Pierwsza kolumna – długość subiektywnie postrzeganej bezdomności to liczba lat jaką deklarowali respondenci w odpowiedzi na pytanie ‘Jak długo czuje się/jest Pani/Pan bezdomna/y?’. W badaniu za definicję bezdomności przyjęto podejście oparte o ETHOS, wg którego bezdomność definiujemy poprzez sytuacje mieszkaniowe a nie cechy osób i ich poczucie. Informacja o subiektywnie postrzeganie bezdomności była gromadzona dodatkowo.

Kolejne kolumny – instytucje, formy pomocy na których obecność w swoim życiu wskazywali respondenci

Ostatnia kolumna – liczba instytucji, z którymi dana osoba miała kontakt bez względu na częstotliwość czy skalę kontaktów (zliczone pola „nie puste”).

Porządek tabeli (sortowanie)

Dane w tabeli są uporządkowane wg intensywności kontaktów. Wyżej znajdują się wiersze reprezentujące osoby, które zadeklarowały w swoim życiu obecność największej liczby instytucji. Bliżej lewej strony znajdują się kolumny opisujące instytucje obecne w życiu największej liczby respondentów.

Lewy górny róg tabeli oznacza największą intensywność, prawy dolny róg najmniejszą.

dlugosc subiektyw- nie postrze- ganej bezd- omno- sci	liczba wizyt street worke- ra	odwie- dziny inter- wencja policji	wizyt a stra- zyski w miejs- cu prze- bywa- nia	wizyt a praco- wnika socjal- nego w miejs- cu poby- tu	przez 3 miesi- ace zima codzi- ennie	liczba razy w roku prze- ci- etnie	ile razy w roku sumie	ile razy w roku sumie	ile razy w roku sumie	liczba razy w roku prze- ci- etnie	liczba tygod- ni w sumie	liczba miesi- acy w sumie	liczba tygod- ni w sumie	liczba miesi- acy w sumie	ile razy w sumie	liczba dni w sumie	ile razy w sumie	liczba miesi- acy w sumie	ile razy w sumie	ile razy w sumie	ile razy w sumie	liczba instytuc- ji z ktorymi osoba miała kontakt
	38	32	30	22	20	20	18	17	12	12	12	10	10	9	8	6	4	3	1	1	13	
9	10	365	7		2	47			2	16	13	2				3					7	12
9	41	18	2	1	21	5	200		6	5			42			25						11
4	27	53	1	1	2	1	20			2	1					6						10
6	45	24			1	2	53		4	2			18	5								10
10	23	24	1	1		201	10	1		0,33		9						1				10
15	44	12	0,25		24			3	2		24	1			20				120			10
18	39	24	0,5	1	21	1	2		6		14				7							10
4	39	12	0,25		2	1		3	4		6					13						9
4	51	48		1	2	9		1		5	1		5									9
12	30	48	1	1	5		5		5				4		2							9
25	13	53	1	1	1	1	15	1						2								9
1,5	42	53	1	1	21	1	10					0,5										8
3	42	12	3		12			1	3	26					1							8
7	9	356	1	1		1			1			0,14		1								8
9	9	53			1	35	1	1		4		2										8
10	23	48	1	1		1	10					2	0,5									8
12	9		0,5	1	1				1	3			12	3								8
16	2		7			2	150			2	1			31			1					8
25	23	21	21		12	61		2					6		1							8
1,5	6	4					15	1		2	3				1							7
3	46	356	1	1	1			1							1							7
3	40	200		1	1	30		7							5							7
9	10	200	1	1			200	3			2											7
11	37	24	0,5		21	4		2					60									7
1	1	12	0,25		1			1							1							6
4	20	12	1			2						2				3						6
4	34	200		1			1						6	2								6
7	29	24	1	1	4			1														6
12	30	2	2		2					8					1							6
0,08	12	53	1				1		12													5
1	21	12	0,25	1											1							5
3	20	12	1	1								0,14										5
3	34		1	1			10				6											5
8	41					3		1					18	5								5
14	1		1				100					1			32							5

0,66	14	2	2																				3	
2	15	96	2																					3
20	37		0,25												1									3
	970			22	158	409	1159	31	54	69	82	20	172	82	18	38	37	3	120	7			<- sumy <- średnie	
8,2	24,9	74,5	2,0		7,9		64,4		4,5						9,1									
w latac h		ile razy w roku przeci ętnie	ile razy w tygod niu	przez 3 miesi ące zimą codzi ennie	liczba razy w roku przeci ętnie	ile razy w sumie	ile razy w sumie	ile razy w sumie	liczba razy w roku przeci ętnie	liczba tygod ni w sumie	liczba miesi ęcy w sumie	liczba tygod ni sumie	liczba miesi ęcy w sumie	ile razy w sumie	liczba dni w sumie	ile razy w sumie	liczba miesi ęcy w sumie	ile razy w sumie	ile razy w sumie	ile razy w sumie	ile razy w sumie			
dług ość subie ktyw nie postr zegaj nej bezd omni ości	liczb a wizyt stree twork era	odwiedziny interwencja policji	wizyta strażnicy w miejscu przebywania	zupa zimą	wizyta pracownika socjalnego w miejscu pobytu	pobyt w izbie wyrzeżeń wraz z doprowadzeniem przez policję lub straż	Posił ek w jadalni	przyjazd karetek pogotowia	wizyta w ops	pobyt w szpitalu na oddziale (nie SOR)	pobyt w schronisku	pobyt w noclegowni	pobyt w zakładzie karnym	wizyta w poradni zdrowia dla bezdolnych	pobyt na SOR	wizyta w lekarza specjalisty	pobyt w areszcie śledczym	terapia uzależnień zamknięta	wizyta w lekarza pierwszego kontaktu	pobyt na oddziale detoksykacyjnym	liczba instytucji z którymi osoba miała kontakt			

Załącznik 2. Scenariusz wywiadu

Scenariusz wywiadu – badanie kosztów przebywania w przestrzeni publicznej

Opracowanie: Julia Wygnańska, 2012.09.19

Pogłębione studia przypadku będą prowadzone metodą swobodnego wywiadu standaryzowanego realizowanego na podstawie scenariusza (poniżej). Zadaniem osoby prowadzącej wywiad będzie uzyskanie odpowiedzi – w dowolny sposób – na pytania zawarte w scenariuszu i zanotowanie ich w formularzu. Sposób, treść, kolejność zadawania pytań zależy od decyzji, wyboru a przede wszystkim wycucia osoby prowadzącej wywiad. Odpowiedzi mogą być gromadzone podczas kilku – niekoniecznie jednego – spotkań.

1. Identyfikator osoby – ale ankieta musi być anonimowa i respondent musi być co do tego przekonany. Można wytłumaczyć, że pewna identyfikacja jest potrzebna, żeby nie robić kilku wywiadów z tymi samymi osobami np. gdy robi je kilku streetworkerów. Ankiety będą wykorzystane tylko do badania.

TERAZ

2. Rodzaj miejsca pobytu – wg operacjonalizacji ETHOS z bazy danych BIWM – w którym aktualnie znajduje się respondent.
3. Jak długo przebywa/mieszka w przestrzeni publicznej lub miejscu niekonwencjonalnym w tym w którym jest obecnie, w którym jest przeprowadzany wywiad?

CALA HISTORIA

4. Jak długo czuje się/jest w sytuacji bezdomności? Docelowo chodzi o liczbę lat.
5. Sytuacje „mieszkaniowe” wg operacjonalizacji ETHOS z bazy danych BIWM, w jakich się znajdował w okresie wskazanym w poprzednim pytaniu: np. czy cały czas był w miejscu publicznym, niekonwencjonalnym czy było to przeplatane np. wynajmowaniem kwatery, mieszkaniem ze znajomymi, powrotem do rodziny, „sofa surfing”, schroniska (ale na dłużej). W tym miejscu chodzi o identyfikacje ścieżki/historii bezdomności według ETHOS czyli poprzez wskazanie sytuacji mieszkaniowych, w których badana osoba się znajdowała. Część tych sytuacji (noclegownia, schronisko) pokrywa się z instytucjami o które pytamy w dalszej części wywiadu.
6. Pytania o „korzystanie z instytucji” dotyczą zarówno całego okresu o którym respondent powiedział, że jest okresem jego bezdomności oraz ostatniego roku. Można je zadawać mniej więcej tak: Czy w czasie kiedy był Pan/Pani czy jest Pan/Pani bezdomnym był Pani/Pan w szpitalu? – uściślić ile razy i mniej więcej jak długo (ile dni lub miesięcy). Czy podczas ostatniego roku był Pan/Pani w takim miejscu, a jeśli tak to ile razy i na jak długo.

Rodzaj świadczenia/institucji/usługi/ pomocy	W historii bezdomności	Podczas ostatniego roku
Pobyt w szpitalu – na SORZe, u specjalisty itd.		
Wizyta u lekarza pierwszego kontaktu		
Przyjazd karetki pogotowia, co zrobili lekarze,		
Wizyta w poradni zdrowia dla bezdomnych		
Pobyt w noclegowni dla bezdomnych		
Pobyt w schronisku dla bezdomnych		
Odwiedziny streetworkera		
Odwiedziny pracownika socjalnego		
Wizyta w ośrodku pomocy społecznej		
Posiłki w jadłodajni		
Odwiedziny/interwencja strażnika miejskiego		
Odwiedziny/interwencja policji		
Areszt śledczy		
Zakład karny		
„Izba wytrzeźwień”		
Oddział detoksykacyjny		

Terapia uzależnień zamknięta		
Inne:		

7. Czy ma jakieś dochody w szczególności pochodzące z budżetu państwa czyli zasiłki celowy, stały, i inne, rentę, itd. nie chodzi o dochody generowane samodzielnie czy z pracy.
8. Subiektywna ocena jakości życia w skali od 1-5
9. Uwagi